Księga Jeremiasza

Rozdział 32

**1**. Słowo, które od WIEKUISTEGO doszło Jeremjasza, dziesiątego roku Cydkjasza, króla Judy, czyli osiemnastego roku Nabukadrecara. **2**. Wtedy to wojsko króla Babelu oblegało Jeruszalaim, a prorok Jeremjasz był osadzony na dziedzińcu straży, należącym do domu króla Judy. **3**. Osadził go tam Cydkjasz, król Judy, zarzucając mu: Czemu prorokujesz i głosisz: Tak mówi WIEKUISTY: Oto wydam to miasto w ręce króla Babelu, by je zdobył. **4**. Zaś Cydkjasz, król Judy, nie ujdzie ręki Kasdejczyków, lecz niechybnie będzie wydany w moc króla Babelu, aby pomówił z nim z ust do ust i ujrzał go oczy w oczy. **5**. Zaprowadzi Cydkjasza do Babelu, by tam pozostał, dopóki na niego nie wspomnę mówi WIEKUISTY. Jeżeli będziecie walczyć z Kasdejczykami nie powiedzie się wam! **6**. Wtedy Jeremjasz powiedział: Doszło mnie słowo WIEKUISTEGO, głosząc: **7**. Oto Chanameel, syn Szalluma, twojego stryja, przyjdzie do ciebie i powie: Kup sobie moje pole, które się znajduje przy Anatot, gdyż tobie służy prawo powinowactwa, byś je nabył. **8**. Zatem przybył do mnie, do więziennego dziedzińca, Chanameel, syn mojego stryja, według zapowiedzi WIEKUISTEGO oraz do mnie powiedział: Zechciej nabyć moje pole przy Anatot w ziemi Binjamina, bo twoim jest prawo dziedzictwa i powinowactwa – nabądź je sobie! Wtedy zrozumiałem, że to rzeczywiście wola WIEKUISTEGO. **9**. Więc nabyłem pole od Chanameela, syna mojego stryja, w Anatot i odważyłem mu pieniądze siedemnaście szekli w srebrze. **10**. Zapisałem to w liście, zapieczętowałem, stwierdziłem przez świadków i na wadze odważyłem pieniądze. **11**. I wziąłem ten kupny list, zapieczętowany wedle przepisów i ustaw, lecz otwarty. **12**. Po czym wręczyłem ten kupny list Baruchowi, synowi Neryi, syna Machseji, na oczach mojego stryja Chanameela i przed oczami wszystkich Judejczyków, którzy przebywali na więziennym dziedzińcu. **13**. Na ich oczach poleciłem też Baruchowi, mówiąc: **14**. Tak mówi WIEKUISTY Zastępów, Bóg Israela: Zabierz te listy, ten zapieczętowany list kupny oraz ten list otwarty i włóż je w gliniane naczynie, by przetrwały przez długie lata. **15**. Ponieważ tak mówi WIEKUISTY Zastępów, Bóg Israela: Jeszcze na tej ziemi będą nabywane domy, pola i winnice. **16**. A po wręczeniu listu kupna Baruchowi, synowi Neryi, błagałem WIEKUISTEGO tymi słowami: **17**. O Panie, Boże! Oto Ty, Twoją wielką mocą, Twoim wyciągniętym ramieniem stworzyłeś niebo i ziemię; nic nie jest dla Ciebie trudne! **18**. Ty świadczysz miłość tysiącznemu pokoleniu, ale i po nich, naprawiasz winę ojców na łonie ich potomków. Boże wielki i potężny, którego Imię to WIEKUISTY Zastępów! **19**. Wielki w postanowieniu oraz przemożny w wykonaniu, którego oczy są otwarte na wszystkie drogi synów ludzkich, by każdemu oddać według jego dróg oraz według owocu jego czynów. **20**. Ty, który uczyniłeś znaki i cuda na ziemi Micraim oraz aż po dzisiejszy dzień, tak pośród Israela, jak i pośród innych ludzi, i uczyniłeś sobie Imię jak Ten dziś. **21**. Znakami, cudami, przemożną ręką, wyciągniętym ramieniem oraz z wielkim strachem wyprowadziłeś Twój israelski lud z ziemi Micraim. **22**. Po czym oddałeś im tę ziemię, którą zaprzysiągłeś ich ojcom, że im ją oddasz – ziemię opływającą mlekiem i miodem. **23**. A gdy przyszli oraz nią zawładnęli, nie słuchali Twojego głosu i nie postępowali według Twojej Prawa. Tego wszystkiego, co im poleciłeś uczynić nie czynili; a wtedy sprowadziłeś na nich całą tą niedolę. **24**. Oto nasypy sięgają już miasta, by je zdobyto; bo miasto musi wpaść w ręce Kasdejczyków, którzy walczą przeciwko niemu, w obecności miecza, głodu i moru. Zatem spełnia się to, co zapowiedziałeś, tak jak to widać. **25**. A jednak poleciłeś mi, Panie, WIEKUISTY: Kup sobie pole za pieniądze oraz stwierdź to przez świadków! choć miasto już wpada w moc Kasdejczyków. **26**. Na to doszło Jeremjasza słowo WIEKUISTEGO, głosząc: **27**. Oto Ja, WIEKUISTY, Bóg wszelkiego ciała – czy cokolwiek jest dla Mnie trudne? **28**. Dlatego tak mówi WIEKUISTY: Oto wydaję to miasto w moc Kasdejczyków, w moc Nabukadrecara króla Babelu, by je zdobył. **29**. Więc wkroczą Kasdejczycy, którzy walczą przeciwko temu miastu oraz podpalą miasto ogniem; spalą je wraz z domami, na dachach których kadzono Baalowi i wylewano zalewki cudzym bóstwom, aby mnie jątrzyć. **30**. Ponieważ synowie Israela oraz synowie Judy od swej młodości czynili tylko to, co było złem w Moich oczach; synowie Israela tylko Mnie jątrzyli sprawą swych rąk mówi WIEKUISTY. **31**. Zaprawdę, to miasto było dla Mnie na gniew i Moje oburzenie; od dnia, którego je zbudowano aż po dzisiejszy dzień; tak, że muszę je usunąć sprzed Mojego oblicza. **32**. A to z powodu wszelkiej niecności synów Israela i synów Judy, którą popełniali, aby Mnie jątrzyć; oni, królowie, przywódcy, kapłani i ich prorocy, zarówno mężowie Judy, jak mieszkańcy Jeruszalaim. **33**. Odwrócili się do Mnie karkiem a nie obliczem; i choć ich nauczano, ustawicznie nauczając nie słuchali, by przyjąć napomnienie. **34**. Nawet w Domu, nad którym jest mianowane Moje imię, postawili swoje ohydy, by go znieważyć. **35**. W dolinie Ben Hinnom zbudowano wyżyny Baala, by oddawać synów i swoje córki Molochowi – czego im nie rozkazałem; ani nawet nie przeszło przez Moją myśl, by czyniono taką obmierzłość i przywodzono Judę do grzechu. **36**. Jednak teraz tak mówi WIEKUISTY, Bóg Israela, o tym mieście, o którym powiadacie: Wskutek miecza, głodu i moru, dane jest w moc króla Babelu. **37**. Oto zgromadzę ich ze wszystkich krajów, do których ich zapędziłem w gniewie, Moim oburzeniu i w wielkim uniesieniu; przywrócę ich na to miejsce i pozwolę im bezpiecznie mieszkać. **38**. Będą Mi ludem, a Ja będę im Bogiem. **39**. I dam im jedno serce, i jedną drogę, by się Mnie obawiali po wszystkie dni dla ich szczęścia oraz ich synów po nich. **40**. Zawrę z nimi wieczne Przymierze, że się od nich nie odwrócę, bym przestał im dobrze świadczyć; także złożę w ich sercu bojaźń, aby nie odchodzili ode Mnie. **41**. Będę się z nich cieszył, dobrze im świadcząc; osadzę ich na tej ziemi trwale, z całego serca i z całej Mej Istoty. **42**. Bo tak mówi WIEKUISTY: Jak przyprowadziłem na ten lud całą tą wielką niedolę, tak przyprowadzę na nich całe dobro, które im obiecałem. **43**. Będą jeszcze nabywane pola na tej ziemi, o której powiadacie: Ona jest pustkowiem z powodu braku ludzi i zwierząt; jest wydana w moc Kasdejczyków! **44**. W ziemi Binjamina, w okolicy Jeruszalaim, w miastach Judy, w miastach górskich i w miastach południa, będą nabywać pola za pieniądze, spisywać to w listach, pieczętować oraz stwierdzać przez świadków; gdyż przywrócę ich brańców mówi WIEKUISTY.

## Nowa Biblia Gdańska

przekład

### Śląskiego Towarzystwa Biblijnego

2012